Cena 20 gr.

Nr. 1 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok III

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

WYDAWANY PRZEZ SPÓŁDZIELNIĘ WYDAWNICZĄ „RZEMIOSŁO"

ODDZIAŁY: BIAŁYSTOK, ul. Kilińskiego 23; BRZEŚĆ N/B., plac J. Piłsudskiego 13; GRUDZIĄDZ, ul. Groblowa 29/31; KATOWICE, ul. Stawowa 10; KIELCE, ul. Wspólna 4; KRAKÓW, ul. Św. Anny 9; LWÓW, ul. Kościelna 8; LUBLIN, ul. Powiatowa 3; ŁÓDŹ, ul. Ewangelickia 18; ŁUCK, ul. Piłsudskiego 14; NOWOGRÓDEK, ul. Piłsudskiego POZNAŃ, Wały Zygmunta Augusta 15; STANISŁAWÓW, ul. Sapieżyńska 18; TARNOPOL, Izba Rzemieślnicza, WARSZAWA, ul. Szkolna 2; WILNO, ul. Adama Mickiewicza 23; WŁOCŁAWEK, ul. Zduńska 5.

Warszawa, niedziela dn. 4 lutego 1934 r.

Sprolongowanie kredytów w B. G. K.

Dyrekcja Banku Gospodarstwa Krajowego zawiadomiła Związek Izb Rzemieślniczych R. P. pismem z dn. 25 stycznia b. r. (Znak Dep. III W. K. S.), iż na mocy jej uchwały **prolonguje się kredyty** dyskontowe na cele pomocy dla rzemiosła udzielone Instytucjom Kredytu Społecznego **na okres dalszych 6-ciu miesięcy** od daty uruchomienia za wpłatą 25% sumy długu.

O powyższej uchwale zostały zawiadomione oddziały Banku Gospodarstwa Krajowego.

Ulga w spłacie kredytów jest dla rzemiosła wielce pomyślna. Pierwotny termin 6-cio miesięczny był istotnie uciążliwy wskutek czego, jak dowiadujemy się szereg rzemieślników wstrzymał się od korzystania z nich. Dzięki prolongacie kredyty z B. G. K. zostały w znacznej mierze udostępnione szerszym warstwom rzemiosła.

Zryczałtowanie podatku obrotowego

W najbliższym czasie ma się ukazać rozporządzenie Ministra Skarbu o zryczałtowaniu podatku obrotowego dla drobnych przedsiębiorstw na r. 1934.

Związek Izb Rzemieślniczych wypowiadając swe wnioski w sprawie projektu omawianego wyżej rozporządzenia zajął pozytywne stanowisko w stosunku do samej zasady zryczałtowania wspomnianego podatku. Założenia Związku były następujące:

1) że podatek zryczałtowany odciąży najsłabszych gospodarczo płatników przez przyjęcie niższej stopy podatkowej, niż ta, która będzie obowiązywać inne przedsiębiorstwa rzemieślnicze w r. 1934;

2) że podatek zryczałtowany od obrotu usunie stan niepewności przy ustalaniu podatku obrotowego i zwolni odnośne kategorje płatników od ciągłej styczności z urzędami skarbowemi, zwolni ich od pisania odwołań, podań, obrony i t. p.;

3) że Skarb Państwa również osiągnie korzyści wynikające ze znacznego odciążenia administracyjnego aparatu.

Związek Izb wniósł, aby zryczałtowaną stawkę podatkową obniżyć z 1% do ¾% dla wszystkich przedsiębiorstw rzemieślniczych, dla spożywczych do ½%.

Nowelizacja rozporządzenia o mechanizacji piekarń

Przepisy rozporządzenia o dozorze nad obiegiem mąki i przetworów mącznych z dn. 29 października 1929 r. zostały w roku ubiegłym zrewidowane przez Min. Opieki Społecznej i Min. Przemysłu i Handlu.

Termin mechanizacji piekarń ma być przedłużony o 3 lata, t. j. do 1937 r. oraz wprowadzony szereg ulg dla piekarń już istniejących.

Tekst nowego rozporządzenia nie został jeszcze ogłoszony, gdyż mają być w niem uwzględnione wszystkie zastrzeżenia i uwagi prawne, jakie nasunęły się w okresie stosowania tego rozporządzenia, a szczególnie wyroki Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Projekt ustawy o ordynacji podatkowej

Na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów przyjęty został projekt ustawy o ordynacji podatkowej. Przepisy projektu idą w kierunku potanienia i uproszczenia całego postępowania przy wymierzaniu podatków oraz zwiększenia pewności dla płatników. Obszerny projekt ustawy obejmuje przeszło 200 artykułów i dzieli się na 5 części, z których pierwsza traktuje o postanowieniach ogólnych, druga obejmuje postępowanie przy wymiarze podatków, trzecia zawiera pewne ogólne przepisy porządkowe, czwarta — przepisy karne, piąta przepisy przejściowe i końcowe. Projekt ten zostanie w najbliższym czasie wniesiony do Sejmu.

W OBLICZU NOWYCH ZADAŃ I ZMAGAŃ

Niezwykle ważne posunięcia w zakresie ustawodawstwa rzemieślniczego, jakie zostały już częściowo dokonane, a których uzupełnienia merytorycznego należy oczekiwać w najbliższej przyszłości stawia rzemiosło polskie u progów nowego okresu ewolucyjnego. Stanowi on dalszy, wielkiej wagi szczebel w procesie emancypacji drobnej wytwórczości z pod ucisku wszechwładnych dotąd karteli, trustów i syndyków, opartych w głównej mierze o kapitał obcy, a dążących do stratowania drobnego wytwórcy, zniszczenia jego warsztatu pracy i osiągnięcia całkowitej przewagi gospodarczej w Państwie Polskiem. Dążenia te, wzmagające się w miarę coraz to bardziej intensywnego opanowywania rynku polskiego przez kapitał zagraniczny, nie mogły ujść uwagi czynników miarodajnych i stąd w ostatnich czasach jesteśmy świadkami znamiennego zjawiska: rząd bowiem z jednej strony kieruje ostrze swej polityki gospodarczej przeciw kartelom, z drugiej stwarzając nowe podstawy dla drobnej wytwórczości rodzimej, stara się przeciwstawić zakusom obcego kapitału tężyzną, hart i umiejętność polskiego wytwórcy, wzmóc jego możliwości produkcyjne, powiększyć konsumcję krajową przez usunięcie zagranicznych czynników konkurencyjnych, a wreszcie dźwignąć stan rzemieślniczy na odpowiedni poziom intelektualny i zawodowy przez radykalną reorganizację szkolnictwa zawodowego. I niewątpliwie myliłby się każdy, ktoby sądził, że zbieżność czyli koecydencja tych głęboko w strukturę gospodarczą naszego państwa sięgających posunięć jest czemś przypadkowem. Przeciwnie. Całą akcją kieruje myśl jednolita, świadoma swych zadań, świadoma zasadniczych podstaw przyszłości narodu i Państwa, a szereg resortów ministerjalnych, w zrozumieniu odpowiedzialności, podał sobie zgodnie rękę w dążeniu do zrealizowania i ucieleśnienia tych przeobrażeń w strukturze gospodarczej, które staną się fundamentami nowego stanu rzeczy i uczynią gospodarstwo narodowe bardziej odpornem na różne destrukcyjne zjawiska z konsekwencjami światowego kryzysu gospodarczego łącznie.

Jednem z najważniejszych zadań, jakie będzie miał do spełnienia działający już od kilku tygodni w pełni swych uprawnień Rzemieślniczy Samorząd Gospodarczy jest przeprowadzenie w ciałach ustawodawczych noweli do prawa przemysłowego, zawierającej szereg istotnych zmian dla rzemiosła niezmiernie ważnych i korzystnych. Przygniatającą większość tych zmian rzemiosło nasze przyjęło z dużem zadowoleniem. I rzemiosło i prasa rzemieślnicza bez względu na odcienia. Dookoła jednego punktu podniesiono jednak w pewnym odłamie tej prasy wielki krzyk. Punktem tym, to przewidziane w noweli ustawy rzemieślnicze Związki gospodarcze, które w pewnych warunkach, ale tylko i jedynie zgodnie z opinją Rzemieślniczego Samorządu Gospodarczego, mogą nabrać charakteru przymusowego. Zagadnieniu temu chcielibyśmy poświęcić parę uwag, tembardziej, iż przeciw przymusowi, ze względów innych, co zresztą nie zmienia postaci rzeczy, wypowiedziały się również organizacje wielko-kapitalistyczne.

Czytamy więc w różnych odłamach prasy, że wszelki przymus jakakolwiek jego forma, jest sprzeczna z wiekową zasadą naszego narodu, miłującego ponad wszystko wolność. Jaka tu jest wolność? Polityczna, wyznaniowa, narodowościowa, znacząca się liberalizmem ustrojowym czy gospodarczym? Na to odpowiedzi nie znajdujemy. Słyszymy tylko zewsząd: Precz z przymusem! Niech żyje wolność!

Ochłońmy nieco z wrażeń hałasów i to hałasów beztreściwych. Rozumielibyśmy je może w świetle prądów ideowych szlachty w 16-ym i 17-ym wieku. Dziś czasy się zmieniły. Negacja i tylko negacja prowadzi do absurdów. Posuńmy się bowiem nieco dalej w naszych zapędach wolnościowych, a zaprzeczymy przymusowi powszechnej służby wojskowej, zaprzeczymy powszechnemu obowiązkowi nauczania!

Słyszymy dalsze protesty: rzemiosło — to nie koszary! rzemiosło —to nie szkoła. W zupełności się zgadzamy: ani koszary, ani szkoła. Ale z drugiej strony musimy stwierdzić, że rzemieślnik, który przeszedł w życiu i jedną i drugą formę wychowania obywatelskiego, winien bardziej, niż kto inny zrozumieć i w ogromnej większości swego środowiska już dzisiaj rozumie, że do jego pracy gospodarczej, twórczej wnieść powinien wszystkie pierwiastki, zaczerpnięte z obu źródeł wychowania publicznego, a więc i subordynację i kojarzenie wysiłku i poczucie obowiązków obywatelskich, wysoką miarę umiejętności zawodowych, podporządkowanie są interesowi ogólnemu i t. d.

Projekt ustawy mówi o związkach gospodarczych z ewentualnością przymusu. Jest on dla niektórych niemiły. Ale my zapytajmy szczerze patrząc sobie w oczy, co dała rzemiosłu jego „wolność" gospodarcza. Czy widzimy, że cały kraj owity jest gęstą siecią spółdzielni rzemieślniczych wszelakiego typu? Czy interesant w miejscowości X może zwrócić się do jakiejkolwiek organizacji wytwórczej o charakterze rzemieślniczym z większem zamówieniem, mając pewność, że będzie ono wykonane w terminie, dokładnie i sumiennie. Nie! A poprostu dlatego nie, że kontrahent ten nie ma wogóle z kim mówić, że organizacji tego rodzaju wogóle niema. Jest to wielka luka a luka ta powoduje, iż większe zamówienia wpadają w ręce czyhających na każdą sposobność pośredników, a o dalszych losach zamówienia wiemy wszyscy doskonale. Tylko rzemieślnik nie ma z tego nic!

To jest na razie zagadnienie dostaw wewnętrznych. Pójdźmy dalej. Rzemiosło polskie może eksportować i to eksportować na znaczne sumy. Ale wspomnijmy tylko o ogromnem zapotrzebowaniu w ostatnich miesiącach na beczki do Stanów Zjednoczonych. Rzemieślnik polski, bednarz, mógł w ciągu roku stać się bogaczem. W Warszawie długie tygodnie wysiadywali agencji browarów amerykańskich dysponując większemi sumami, które zamierzali uruchomić natychmiast, o ile zapewniliby sobie dostawę stu czy dwustu tysięcy beczek rocznie w ciągu pewnego dłuższego okresu. A jaki był wynik? Bednarz polski jak biedował, tak biedować będzie nadal, a beczki z naszych klepek, wykupionych zawczasu przez agentów niemieckich i włoskich dostarczają Sta-

nom kupcy i przedsiębiorcy inni, byle tylko nie polscy!

Przytoczony przykład, jest jednym z wielu. O co rozbijają się wszelkie układy, wszelkie zamierzenia handlowe, dotyczące wytwórczości rzemieślniczej? O brak organizacji. I „dzięki" temu brakowi — który zdaniem różnych „obrońców" rzemiosła, jest okiem wolności gospodarczej, rzemieślnik polski a pośrednio i Państwo traci grube miljony, o które w Polsce ubogiej w kapitały tak strasznie trudno. Ten stan rzeczy musi się skończyć i skończy się. Organizacja wytwórczości rzemiosła przyjść musi i przyjdzie, a jeżeli będzie ona dobrowolna — tem lepiej. Jeżeli zaś nie zdobędziemy się na to — przyjdą przymusowe związki gospodarcze, które pod okiem władz i samorządów zadanie swe spełnią wbrew temu, czy będzie się to podobać komukolwiek z ludzi wczorajszych, czy nie. Rodzimą wytwórczość musimy oprzeć na racjonalnych podstawach, musimy uczynić ją zdolną do reagowania na różne, subtelniejsze nawet drgnienia konjunktury, rzemiosło musimy wprowadzić w grono decydujących czynników ekonomicznych gospodarstwa narodowego.

I do tego głównego, naczelnego zadania dążyć będzie nowy Samorząd Gospodarczy Rzemiosła.

I jeszcze kilka słów o negatywnym stanowisku wielkiego przemysłu. Krytykuje on przymus organizacyjny rzemiosła, ale co uczynił u siebie? Oto pod terorem o charakterze kapitalistycznym wprowadził przymus kartelowy jako instrument swej ekspansji gospodarczej. Temu przymusowi, poczynającemu sobie zupełnie bezceremonjalnie również w stosunku do elementarnych potrzeb rzemiosła, rzemiosło musi przeciwstawić swe własne silne organizacje gospodarcze, które spełniać będą funkcje, przerastające możliwości poszczególnych warsztatów, inaczej zostanie ono wyparte z własnych warsztatów pracy. Rozumie to dobrze Rząd, a tembardziej powinien zrozumieć każdy rzemieślnik.

Dlatego też pozostawmy różne hałasy i krzyki ich własnemu losowi. Zagadnienie bowiem należy sumiennie przestudjować, poddać szczegółowej analizie wszystkie za i kontra z rozwagą i skupieniem a istotny interes rzemiosła wyłoni się sam przez się.

W. G.

ZMIANA USTROJU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Nieoczekiwanie szybko dla całego społeczeństwa, w dniu 26 stycznia b. r. została uchwalona przez Sejm ustawa o nowej konstytucji w myśl zasad opracowanych już dawniej przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem. Dokonania tego najważniejszego od od konstytucji z 17 marca 1921 roku aktu ustrojowego ułatwiło zachowanie się opozycji sejmowej, która przez opuszczenie sali obrad (w przekonaniu, że w ten sposób uniemożliwi dalszy ciąg posiedzenia Sejmu) dało łatwą możność reszcie posłów przegłosowania artykułów nowej Konstytucji przy wymaganej przez poprzednią Konstytucję kwalifikowanej większości dwóch trzecich obecnych na posiedzeniu posłów. Nowa Konstytucja wnosi w nasze życie państwowe silne i trwałe zręby ustrojowe, wprowadzające stabilizację stosunków politycznych wewnątrz Państwa tak niezmiernie ważną, przy obecnej zaognionej sytuacji międzynarodowej. Artykuły Konstytucji w liczbie 63, były głęboko przemyślane przez twórców nowej ustawy z p. Prezesem Sławkiem i wicemarszałkiem Carem na czele w ciągu ostatniego 3-lecia. Odkładając szczegółową analizę nowego ustroju do dalszych numerów naszego pisma, podajemy główne zasady nowej Konstytucji w celach na razie informacyjnych.

Paragrafy od 1—10 określają istotę Państwa, obowiązek obywateli wobec niego i przyszłych pokoleń. Następnie określone są funkcje i rola Prezydenta Rzeczypospolitej, w którym skupia się jednolita i niepodzielna władza państwowa. Organami Państwa, pozostającemi pod zwierzchnictwem Prezydenta są: Rząd, Sejm, Senat, Wojsko, Sądy, Kontrola Państwowa oraz samorząd terytorjalny i gospodarczy.

Artykuły od 11—19 precyzują rolę Prezydenta Rzeczypospolitej w stosunku do rządu, w zakresie reprezentacji na zewnątrz, wojny i pokoju, zawierania umów z innemi państwami, obsadzania urzędów państwowych. Poza tem Prezydent korzysta z uprawnień osobistych, a mianowicie: wyznaczenia jednego z dwóch kandydatów na Prezydenta Rzeczypospolitej, mianowania i zwalniania Prezesa Rady Ministrów i innych wyższych dostojników państwowych cywilnych i wojskowych.

Artykuły od 20 — 25 charakteryzują prawa i obowiązki Rządu, poczem w art. 26 — 33 znajdujemy kompetencje Sejmu, aktywne i pasywne prawo wyborcze, procedurę sesyj sejmowych zwyczajnych i nadzwyczajnych, zagadnienie nietykalności posłów i t. d.

Artykuły od 34 do 36 włącznie wprowadzają wielkie zmiany w zakresie składu Senatu. Składa się on ze 120 senatorów powołanych na okres 6-cio letni w $^1/_3$ przez Prezydenta Rzeczypospolitej a w $^2/_3$ w drodze wyborów. Co trzy lata ustępuje z każdej z grup połowa senatorów według starszeństwa powołania. Prawo wybierania do pierwszego Senatu po wejściu w życie Konstytucji mają obywatele odznaczeni orderami Virtuti Militari lub Krzyżem Niepodległości. Prawo piastowania godności senatorskiej mają obywatele, posiadający prawo wybieralności do Sejmu. Tytuł senatora jest dożywotni. Ponadto Senat sprawuje funkcje drugiej Izby ustawodawczej, mniej więcej zgodne z dotychczasowym stanem rzeczy.

Dalsze artykuły nowej Konstytucji precyzują zagadnienia w okresie ustawodawstwa, budżetu, wojska, sądów, administracji państwowej, kontroli państwowej, stanu zagrożenia Państwa i zmiany Konstytucji.

STATUT ZWIĄZKU IZB RZEMIEŚLNICZYCH R. P.

Monitor Polski z dnia 27.XII. 1933. Nr. 295.

Nazwa, charakter i siedziba.

§ 1.

„Związek izb rzemieślniczych Rzeczypospliltej Polskiej" jest instytucją samorządu gospodarczego i osobą prawną prawa publicznego.

Siedzibą Związku jest m. st. Warszawa.

Językiem urzędowym Związku jest język polski.

Zadania.

§ 2.

Do zadań Związku należy:

1) przedstawicielstwo izb rzemieślniczych wobec władz państwowych oraz organów samorządu terytorjalnego i gospodarczego w sprawach, dotyczących ogólnych interesów rzemiosła;

2) współdziałanie z władzami państwowemi i rzemieślniczemi związkami gospodarczemi w sprawach, dotyczących ogólnych interesów rzemiosła, przez udzielanie informacyj, wydawanie opinji i popieranie tych związków;

3) składanie władzom państwowym życzeń i wniosków, dotyczących całokształtu organizacji i polityki gospodarczej rzemiosła, między innemi:

a) kredytu,
b) ceł, eksportu i importu,
c) traktatów i konwencyj międzynarodowych,
d) komunikacji i taryf przewozowych,
e) ustawodawstwa przemysłowego,
f) ustawodawstwa społecznego,
g) „ spółdzielczego,
h) „ podatkowego,
i) szkolnictwa zawodowego.

Związek izb rzemieślniczych ma prawo zakładania i popierania wszelkiego rodzaju instytucyj przeznaczonych do podniesienia poziomu zawodowej oświaty rzemieślniczej i wzmożenia produkcji rzemieślniczej.

Właściwe władze rządowe będą przesyłały Związkowi izb rzemieślniczych do zaopinjowania projekty ustaw, przed skierowaniem ich na drogę obrad ustawodawczych,, oraz projekty rozporządzeń, mające doniosłe znaczenie dla rzemiosła, jeżeli interes publiczny lub pilność sprawy nie stanie temu na przeszkodzie.

Organy Związku.

§ 3.

Organami Związku są:

1. Rada Związku,
2. Zarząd,
3. Komisja rewizyjna,
4. Dyrektor.

Liczbę członków Rady Związku, Zarządu i Komisji rewizyjnej oraz sposób ich powoływania ustala w drodze rozporządzenia Minister Przemysłu i Handlu.

Kadencja Rady Związku, Zarządu i Komisji rewizyjnej trwa 5 lat i biegnie od dnia wyznaczenia Zarządu.

W przypadku rozwiązania Rady lub Zarządu (§11), nowowybrana Rada lub nowowyznaczony Zarząd pełnią swe czynności przez pozostały okres kadencji.

Zakres działania organów Związku.

§ 4.

Do zakresu działania Rady Związku należy uchwalenie planu działalności Związku, zatwierdzanie rocznego sprawozdania rachunkowego, powzięcie uchwał, dotyczących nabycia lub zbycia nieruchomości, ustalanie opłat za korzystanie z urządzeń i instytucyj Związku, rozpatrywanie wniosków zarządu i komisji rewizyjnej, uchwalenie statutu służbowego pracowników biura Związku, uchwalenie regulaminu zebrań Rady, Zarządu i Komisji rewizyjnej i wybór 3-ch kandydatów na dyrektora Związku.

Zwyczajne zebrania Rady odbywają się najmniej raz w roku, zaś nadzwyczajne na skutek uchwały Zarządu, na żądanie Ministra Przemysłu i Handlu lub wniosku więcej niż połowy członków Rady albo izb rzemieślniczych.

Przewodniczy zebraniu Prezes Rady, wyznaczony przez Ministra Przemysłu i Handlu na okres kadencji lub do czasu upływu kadencji. W razie przejściowej przeszkody w sprawowaniu przewodnictwa przez Prezesa Rady, funkcje Prezesa pełni najstarszy wiekiem członek Rady.

§ 5.

Do zakresu działania Zarządu Związku należy wykonywanie uchwał Rady, przygotowanie spraw na zebranie Rady, w szczególności preliminarza budżetowego i rocznego sprawozdania rachunkowego i przedstawienie ich do zatwierdzenia Ministrowi Przemysłu i Handlu, wydawanie opinji o nadesłanych przez władze państwowe projektach ustaw, rozporządzeń i zarządzeń, dotyczących interesów rzemiosła, po zasięgnięciu — w miarę możliwości — opinji poszczególnych izb, zwoływanie zwyczajnych i nadzwyczajnych zebrań Rady Związku, uchwalenie regulaminu biurowego, powoływanie oraz zwalnianie pracowników biura na wniosek dyrektora i powzięcie uchwały o nabyciu majątku ruchomego, oraz o zaciągnięciu krótko i długoterminowych pożyczek, oraz wszelkie inne czynności niezastrzeżone Radzie Związku.

Posiedzeniom Zarządu przewodniczy Prezes Zarządu, zaś w razie jego nieobecności Wiceprezes Zarządu.

§ 6.

Komisja rewizyjna kontroluje prawidłowe wykonanie budżetu, sprawdza stan kasy, książki rachunkowe, dowody kasowe, korespondencję, stan wierzytelności i długów oraz prawidłowość lokaty kapitałów zasobowych.

§ 7.

Członkowie Rady, Prezes, Wiceprezesi oraz członkowie Zarządu, tudzież członkowie Komisji rewizyjnej pełnią swe czynności bezpłatnie.

W razie wyjazdów służbowych mają jedynie prawo do djet i zwrotu kosztów podróży według norm ustalonych dla funkcjonarjuszów państwowych w VII grupie uposażenia.

§ 8.

Dyrektor jest odpowiedzialnym szefem biura Związku, oraz kie-

ruje pracą przygotowawczą i wykonawczą w sprawach, wynikają z zakresu działania Związku, a w szczególności podlegających właściwości Zarządu.

Majątek i fundusz Związku.

§ 9.

Związek izb rzemieślniczych może nabywać i zbywać majątek ruchomy i nieruchomy, zawierać umowy, oraz pozywać i być pozywanym.

Za zobowiązania Związek odpowiada swoim majątkiem.

§ 10.

Fundusze Związku powstają:

1) z dochodów z własnego majątku;

2) z wpływów z opłat za korzystanie z urządzeń i instytucyj Związku;

3) z wpływów od izb rzemieślniczych.

Związek może pobierać opłaty za korzystanie z jego urządzeń i instytucyj, a w szczególności za udzielanie porad oraz za inne czynności, wynikające z zadań i zakresu działania Związku, a służące interesom rzemieślników.

Zasadę udziału każdej izby rzemieślniczej w ponoszniu kosztów utrzymania Związku izb rzemiemieślniczych stanowi wyrażony w dziesietnym ułamku stosunek ustalonej kwoty budżetu Związku do ogólnej kwoty ustalonych budżetów wszystkich izb. Ustalona kwota udziału każdej izby w ponoszeniu kosztów utrzymania Związku podlega wypłacie temuż Związkowi, po zatwierdzeniu budżetu izby, z funduszu powstałego z dodatków do świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych, jaki przypada danej izbie.

Fundusze Związku mogą być przeznaczone tylko do spełniania zadań, określonych statutem Związku, i na pokrycie kosztów Zarządu Związku.

Fundusze Związku, które nie są przeznaczone na pokrywanie bieżących wydatków, należy lokować w sposób przepisany dla lokat, posiadających bezpieczeństwo prawne. W wypadkach zasługujących na uwzględnienie może Minister Przemysłu i Handlu zezwolić czasowo na inny sposób lokaty.

Prawna reprezentacja Związku.

§ 11.

Związek reprezentuje prawnie nazewnątrz łącznie Prezes Zarządu Związku z dyrektorem albo Wiceprezes Zarządu z dyrektorem.

Nadzór.

§ 12.

Nadzór nad Związkiem izb rzemieślniczych wykonywa Minister Przemysłu i Handlu.

Minister Przemysłu i Handlu może delegować swego przedstawiciela na zebrania władz Związku.

Jeżeli działalność Związku jest niezgodna z obowiązującemi przepisami prawnemi lub zagraża interesowi publicznemu, albo jeżeli Związek mimo wezwania władzy nadzorczej zaniedbuje spełniania swych zadań, Minister Przemysłu i Handlu może rozwiązać zarówno Radę Związku, jak i Zarząd.

Minister Przemysłu i Handlu zatwierdza preliminarz budżetowy i roczne sprawozdanie rachunkowe Związku, uchwały Rady Związku, dotyczące nabycia lub zbycia nieruchomości, oraz uchwały Zarządu, dotyczące zaciągania pożyczek krótko- i długoterminowych.

Przepisy przejściowe.

§ 13.

Do czasu ukonstytuowania się Rady Związku Zarząd Związku może być przez Ministra Przemysłu i Handlu uprawniony do kierowania i załatwiania wszelkich spraw Związku, na prawach pełnego zebrania Rady.

Przepisy ogólne.

We wszystkich sprawach nieobjętych niniejszym statutem stosowane będą przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. o izbach rzemieślniczych i ich związku (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 638).

Zjazd Delegatów Izb Rzemieślniczych

Dnia 27 stycznia r. b. odbył się w lokalu Związku Izb Rzemieślniczych R. P. przy ul. Mazowieckiej nr. 1, Zjazd Delegatów Izb Rzemieślniczych przy udziale członków Związku Izb Rzemieślniczych. W obradach uczestniczył z ramienia Pana Ministra Przemysłu i Handlu Naczelnik Wydziału Administracji Przemysłowej i Rzemieślniczej p. Inż. Wacław Hauszyld. Zebraniu przewodniczył Prezes Związku Izb p. Karol Wendt.

Programowe przemówienie wygłosił Wiceprezes urzędujący Związku Izb p. poseł Edward Idzikowski, który w treściwem ujęciu naszkicował walory nowego prawa rzemieślniczego, podkreślając znaczenie i wagę uprawnień gospodarczych, jakie prawo to przyznaje Rzemieślniczemu Samorządowi Gospodarczemu. Dzięki tym uprawnieniom rzemiosło polskie osiągnęło wreszcie możność wydobycia wszystkich, ukrytych dotąd w niem sił twórczych, staje się czynnikiem wielkiej wagi w gospodarstwie narodowem, a co najważniejsze w obecnych warunkach zdolne będzie wchłonąć znaczną część bezrobotnej ludności, zarówno ze sfer inteligencji zawodowej jak i pracowników fizycznych. Zespół Zarządów Izb, które według nowego prawa rzemieślniczego składać się będą w $^2/_5$ z nominatów i w $^3/_5$ z członków z wyboru zapewni ciągłość pracy i uchroni Samorząd Rzemieślniczy od przypadkowości, wnoszącej częstokroć dezorganizację i na dłuższy czas hamującej normalny bieg urzędowania. Stanowiska Dyrektorów Izb zostały znacznie wzmocnione. Odtąd bowiem Dyrektorzy nominowani będą przez Ministra Przemysłu i Handlu, co uniezależni ich od różnych fluktuacyj lokalnych i zapewni swobodę ruchów. Mówca nawiązał następnie do obrad Sejmowej Komisji budżetowej i przy sposobności sprostował przykrą omyłkę drukarską, jaka się wkradła do sprawozdania sejmowego z przemówienia p. Ministra Przemysłu i Handlu. Oświadczył bowiem p. Minister, że „Izby Rzemieślnicze spełniły swe zadanie" podczas, gdy w sprawozdaniu słowa te zniekształcono tak, iż brzmią one: „Izby Rzemieślnicze nie spełniły swego zadania".

Następnie p. poseł Idzikowski wezwał gorąco wszystkich obecnych, aby spotęgowali swe siły, albowiem tylko przy jaknajbardziej intensywnym wysiłku działaczy rzemieślniczych, grupujących się dookoła Rzemieślniczego Samorządu Gospodarczego, rzemiosło polskie może wejść w stadjum pełnej realizacji uprawnień, jakie zawiera nowa ustawa.

Zkolei mówca poruszył sprawę Rzemieślniczej Spółdzielni Wydawniczej, jako instytucji o odrębnej osobowości prawnej, naszkicował jej zadania i cele, jej stosunek do Związku Izb Rzemieślniczych i uzasadnił, dlaczego Spółdzielnia otrzymuje swą odrębność prawną. Zdaniem mówcy spółdzielnia wydawnicza, która poza wydawnictwami perjodycznemi ma również za zadanie skoncentrowanie wszelkich form akcji wydawniczej w postaci broszur, wykresów, statystyk, książek i podręczników, musi być oparta na zasadach ściśle handlowych, nie może się krępować różnemi przepisami w swej gospodarce wewnętrznej, któreby utrudniały jej sprawność administracyjno-handlową. P. poseł Idzikowski zastrzega się, że Spółdzielnia bynajmniej nie ma zamiaru godzić w istniejące placówki wydawnicze, przeciwnie jest zdania, że cała akcja winna być jaknajściślej skoordynowana, a wydawnictwa rzemieślnicze, ich treść i kierunek ideowy, winny się wzajemnie uzupełniać.

Po dłuższej dyskusji zebranie podzieliło w pełni poglądy referenta, poczem wszyscy obecni, bez wyjątku podpisali deklaracje przystąpienia do Spółdzielni.

Na wniosek Prezydenta Izby Rzemieślniczej p. Budzanowskiego uchwalono przesłać na ręce p. Ministra Przemysłu i Handlu pismo z podziękowaniem za troskliwą i prawdziwie ojcowską opiekę nad rzemiosłem. (Rezolucję podajemy poniżej).

Przewodniczący Zjazdu p. Prezes Wendt uprosił następnie p. Naczelnika W. Hauszylda o poinformowanie obecnych o wyborach do Izb Rzemieślniczych. P. Naczelnik wyjaśnił, iż dotąd okazało się w druku, w „Monitorze Polskim" na razie tylko kilka statutów Izb, albowiem Monitor przeciążony jest pracą i nie jest w możności przyśpieszyć druku dalszych statutów. Pozatem istnieją jeszcze różne trudności natury technicznej w okręgach poszczególnych Izb, które obecnie się usuwa. Zdaniem p. Naczelnika wybory odbędą się jednak w możliwie najbliższym czasie, o ile nie zajdą jakieś nieprzewidziane przeszkody. Wskazówki co do szczegółów wyborów zawarte będą w specjalnem wydawnictwie Izby Stołecznej, które ukaże się z końcem lutego b. r.

W wolnych wnioskach poruszono sprawę kredytów, rozdziału dodatku do świadectw przemysłowych między Izby Przemysłowo-Handlowe a Rzemieślnicze i szereg innych spraw bieżących, które zostały wszechstronnie i merytorycznie wyjaśnione.

Pod koniec obrad zabrał głos p. poseł Idzikowski, który w serdecznych słowach podziękował p. Naczelnikowi Hauszyldowi za jego niestrudzoną pracę dla dobra rzemiosła. Mówca wyznał szczerze, że brak mu słów, które w minimalnej mierze byłyby odpowiednikiem ogromu trudu, jaki od lat szeregu p. Naczelnik Hauszyld, wyrzekając się niemal wszystkiego, każdej rozrywki kulturalnej do której ma prawo niezaprzeczone każdy obywatel Państwa, wkłada w naczelną ideę swego życia: podniesienia i rozkwitu rzemiosła polskiego.

Słowa mówcy zebrani przyjęli z entuzjazmem, manifestując swe uznanie i wdzięczność długotrwałą, serdeczną owacją.

W związku z wprowadzeniem nowych form ustrojowych przez zmianę Konstytucji w dniu 26-tym stycznia b. r. Zjazd uchwalił jednogłośnie wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego oraz gratulacyjne do Pp. Premjera Jędrzejewicza, Prezesa Sławka, Marszałka Świtalskiego i Wicemarszałka Cara.

Rezolucja, uchwalona jednogłośnie przez Zjazd Delagatów Izb Rzemieślniczych w dniu 27 stycznia br.

Zjazd delegatów Izb Rzemieślniczych przy udziale zarządu Związku Izb Rzemieślniczych Rz. P. odbyty w dniu 27 stycznia 1934 r. w Warszawie w lokalu Związku Izb Rzem. Rz. P. uważa za swój zaszczytny obowiązek złożyć Panu Ministrowi Przemysłu i Handlu podziękowanie, że zechciał swą wolą i wpływem spowodować Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. o izbach rzemieślniczych i ich Związku, wskazując w ten sposób rolę i znaczenie rzemiosła w życiu gospodarczem i społecznem Polski i dając przez rozszerzony zakres działania izbom rzemieśln. i ich Związkowi ustawową możność bardziej intensywnego i planowego działania samorządu rzemieślniczego, a w pierwszym rzędzie spełniania płynących z interesu publicznego, a ciążących na nim obowiązków.

Zjazd uważa za konieczne podkreślić, że wskutek coraz większego komplikowania się życia gospodarczego i społecznego, w szczególności w odniesieniu do drobnych i średnich zakładów pracy, zagadnienia możliwości zaspokojenia wielu potrzeb w zakresie istnienia i funkcjonowania rzemieślniczych przedsiębiorstw, coraz częściej przerasta wysiłek indywidualny i coraz mocniej wyłania konieczność oparcia się na zbiorowej, zorganizowanej akcji.

Przez nadanie samorządowi rzemieślniczemu szerszego i bardziej odpowiadającego potrzebom życia gospodarczego zakresu działania, w przeciwstawieniu do wąskich ram dotychczasowych, Państwo stworzyło dla samorządu rzemieślniczego znaczną skalę środków dla rozwiązania wspólnych zagadnień rzemiosła, wymagających wspólnej skordynowanej akcji, niedającej się rozwiązać w ramach rozporządzalnych środków poszczególnych jednostek.

Duże zainteresowanie Pana Ministra Przemysłu i Handlu i opiekę nad rzemiosłem, samorząd rzemieślniczy widzi również w zgłoszonym do Sejmu projekcie nowelizacji ustawy przemysłowej, wzmacniającym podstawy dowodu uzdolnienia, oraz dającym planową możność gospodarczego organizowania poszczególnych branż rzemiosła, z wielką korzyścią dla interesu publicznego i danej branży, a tą drogą i dla jednostek.

Przedstawiciele samorządu rzemieślniczego uświadamiają sobie ideę dążeń, wyrażonych w wspomnianych przepisach i oświadczają, że w granicach swego zakresu i możności działania, samorząd rzemieślniczy realizować będzie z najlepszą wolą i intencją zrozumienia swych zadań — szeroki i oparty na mocnych podstawach plan gospodarczy zakreślony przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu dla rzemiosła.

Skład osobowy Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

P. PREZES KAROL WENDT

mistrz piekarski.

Urodzony w r. 1881 w pow. Ciechanowskim, po ukończeniu studjów zawodowych pzechodzi praktykę w f-mie Kropiwnickiego. Uzyskawszy dyplom mistrzowski po przejściu hierarchii zawodowej w swym fachu p. Karol Wendt pracuje wytrwale na swym odcinku branżowym a praca jego zostaje uwieńczona rzetelnym sukcesem, kiedy f-ma Kropiwnicki przechodzi na jego własność.

W pracy społecznej p. Karol Wendt bierze żywy udział już od roku 1915 w warunkach niezmiernie ciężkich a mianowicie podczas okupacji stolicy przez Niemców, kiedy to jak wszyscy pamiętamy, o kawałek pieczywa było trudniej aniżeli o drogocenności. Wybrany do komisji badania mąki i chleba sprawuje swe funkcje, niosąc pomoc w granicach swych możliwości wygłodzonym mieszkańcom stolicy. Następnie przechodzi kolejno zaszczytne stanowiska podstarszego, poczem starszego cechu piekarzy a od roku 1927 prezesa Centralnego związku cechów Piekarskich R. P., którą to godność sprawuje do dnia dzisiejszego. Również do dnia dzisiejszego piastuje godność prezesa Rady Naczelnej Rzemiosła Polskiego. W tym czasie z ramienia organizcyj, które reprezentował był uczestnikiem szeregu międzynarodowych Zjazdów rzemieślniczych, w Rzymie, w Budapeszcie, w Berlinie, Wiedniu itd. W uznaniu zasług dla rzemiosła polskiego p. Karol WENDT zostaje powołany przez P. Ministra Przemysłu i Handlu na stanowisko vice-Prezesa Izby Rzemieślniczej w Warszawie, którą to godność piastuje dotąd, a następnie na prezesa Związku Izb Rzemieślniczych R. P. Prawie równocześnie obejmuje mandat senatorski opróżniony po ustąpieniu p. Senatora Steckiego.

O zaletach umysłu i serca p. Senatora i Prezesa Wendta nie będziemy się tu rozpisywać, znają je wszyscy, którzy mieli możność zetknięcia się z nim, zna je całe rzemiosło. Panu Prezesowi Wendtowi, który dzisiaj jest w sile wieku, męskiego, życzymy, aby niestrudzona jego praca przyniosła na nowem stanowisku, jak najobfitsze owoce dla dobra tak ukochanego przezeń stanu rzemieślniczego w Polsce.

EDWARD IDZIKOWSKI

poseł na sejm.

Urodzony w roku 1894. W czasie wojny światowej przebywał w Rosji, gdzie brał wybitny udział w życiu organizacyjnem emigracji polskiej. Był Komisarzem Komisji Likwidacyjnej Królestwa Polskiego i Litwy na okręg Orłowski. Był członkiem Komitetu Głównego Związków Wojskowych Polaków w Piotrogrodzie, brał udział we wszystkich Zjazdach Emigrantów i byłych wojskowych Polaków. Po powrocie do kraju ukończył wyższe kursy administracyjne dla przygotowania kandydatów na urzędników Państwowych — a następnie wydział Nauk Politycznych i Społecznych przy Wolnej Wszechnicy Polskiej. Był urzędnikiem Państwowym w Ministerstwie Robót Publicznych w stopniu referenta. W r. 1920 wstąpił do wojska jako ochotnik. Poczynając od roku 1923 prowadzi własne przedsiębiorstwo a następnie jest dyrektorem spółki akcyjnej. Od roku 1925 nawiązuje ścisły kontakt z rzemiosłem, bierze udział w powołaniu do życia organizacji stanu średniego, gdzie od początku jest sekretarzem Rady Naczelnej Stanu Średniego. Jest jednym z założycieli Rady Naczelnej rzemiosła, gdzie również od początku jest sekretarzem Rady.

Od roku 1928 jest posłem ze stolicy, reprezentuje rzemiosło, bierze udział jako członek w komisjach sejmowych Przemysłowo - Handlowej i Skarbowej. Od roku 1929 jest vice-prezesem Instytutu Szerzenia Praktycznej Wiedzy Gospodarczej.

W pracach organizacyj rzemieślniczych bierze przez cały czas tak żywy i wszechstronny udział, że zna go prawie cała Polska rzemieślnicza.

W związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej pełni godność Vice-Prezesa.

CH. RASNER

mistrz szmuklerski.

Urodzony w roku 1882 w Warszawie. Po ukończeniu szkół i praktyki otrzymuje dyplom mistrzowski w roku 1915. Od młodości bierze udział w ruchu niepodległościowym. W roku 1916 podczas okupacji zostaje obrany radnym m. st. Warszawy, którą to godność piastuje do dnia dzisiejszego. W roku 1919 wybrany posłem do Sejmu Ustawodawczego. W 1928 wybrany posłem powtórnie z ramienia Centralnego Związku Rzemieślników Żydów w Polsce.

Po inwazji bolszewickiej organizuje rzemiosło na kresach, prowadząc usilną i skuteczną propagandę w kierunku pozyskania dla idei państwowości polskiej licznych warstw rzemieślników Żydów na kresach, którzy ulegli z biegiem długich lat niewoli prawie całkowitej rusyfikacji. Od czternastu lat piastuje godność prezesa Centralnego Związku Rzemieślników Żydów w Polsce i w tym charakterze wykazuje wszechstronną działalność. Wraz z innymi wybitnymi działaczami politycznymi konkretyzuje zasady prawa przemysłowego w roku 1927. Jest wiceprezydentem Izby Rzemieślniczej w Warszawie od chwili jej powstania oraz wiceprezesem jej Zarządu Komisarycznego, reprezentuje rzemiosło polskie w Prezydjum Rady Traktatowej Samorządu Gospodarczego, zasiada z ramienia Ministra Opieki Społecznej w Radzie opieki Społecznej pospołu z Senatorem St. Wiechowiczem.

Nominacją p. Ministra Przemysłu i Handlu powołany został ostatnio na wiceprezesa Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

STEFAN WIECHOWICZ

mistrz piekarski.

Urodzony w r. 1885 w powiecie płońskim. Kończy 4 klasy gimnazjum w Płocku, a następnie Szkołę Kupiecką w Warszawie. W r. 1908 otwiera wspólny zakład z kolegami na zasadach udziałowych. Od r. 1910 prowadzi zakład wraz z bratem pod firmą Bracia Wiechowicz, a w r. 1912 otwiera warsztat własny pod firmą Wiechowicz i Morawski i prowadzi go dotąd.

W r. 1920 wstępuje jako ochotnik do 1-go pułku szwoleżerów i odbywa całą kampanję bolszewicką.

W pracy społecznej i politycznej pracuje od r. 1905 jako członek konspiracyj niepodległościowych.

Od roku 1908 jest prezesem Komitetu Wykonawczego Związku właścicieli piekarń, w r. 1915 uzyskuje tytuł mistrza i pracuje w swej organizacji cechowej jako podstarszy. Prowadzi Komitet Wykonawczy Związku właścicieli piekarń do chwili przekształcenia go w Centralny Związek Cechów Piekarskich w Polsce, gdzie jest prezesem honorowym do dnia dzisiejszego. Od 1929 r. jest wiceprezydentem a następnie p. o. prezydenta Izby Rzemieślniczej w Warszawie aż do jej rozwiązania. W r. 1931 obejmuje przewodnictwo Rady Izb Rzemieślniczych, pełniąc tę godność aż do utworzenia Związku Izb, w którym mianowany jest przez p. Ministra Przemysłu i Handlu członkiem Zarządu. Jest członkiem Państwowej Rady Ubezpieczeń Społecznych, pracował w Prezydjum Komitetu Pomocy dla bezrobotnych w Radzie Ministrów i t. d. W r. 1930 otrzymuje mandat senatorski i wykazuje wybitną działalność na terenie ciał ustawodawczych w obronie interesów rzemiosła.

ANTONI SNOPCZYŃSKI
poseł na sejm.

Urodzony w r. 1894 w Jasieńcu pow. Grójeckiego z. Warszawskiej jest oficerem - inwalidą Woj. Polskiego, będąc z zawodu technikiem budowlanym i cechowym mistrzem mularskim.

W wielkiej wojnie światowej, brał czynny udział jako oficer armji rosyjskiej, a podczas rewolucji, ożywiony duchem patrjotycznym, przyczynił się w znacznej mierze do utworzenia oddziałów wojska polskiego na Wschodzie.

Służąc bez przerwy w szeregach polskich, w końcu 1921 roku jest zmuszony zdemobilizować się jako ciężko okaleczony inwalida. Ostatnią funkcją jaką pełnił w wojsku polskiem było stanowisko Szefa Wydziału Statystycznego Departamentu Artylerji i Uzbrojenia M. S. Wojsk.

Po zdemobilizowaniu się został mianowany wyższym urzędnikiem w Delegacji Rzeczypospolitej Polskiej do spraw repatrjacji z Rosji. W r. 1924 po ukończeniu prac Delegacji opuścił służbę państwową.

Uznając pewne braki w swojem wykształceniu, uzupełnił swoje kwalifikacje studjami w Szkole Nauk Politycznych, ukończywszy poprzednio Akademicki Kurs dla Wyższej Administracji Państwa, przy Uniwersytecie Warszawskim. Od 1928 r. piastuje mandat poselski z listy B.B.W.R., kandydując z listy państwowej jako działacz stanu średniego.

W pracach Sejmu bierze żywy udział, uczestnicząc w wielu komisjach, również piastuje godność prezesa Sejmowej Komisji Opieki Społecznej.

Pomimo inwalidztwa poseł Snopczyński bierzy żywy udział w pracach organizacyj rzemieślniczych i społecznych, na stanowiskach kierowniczych jak: członka Prezydjum Rady Naczelnej Rzemiosła w Polsce, Prezesa Zrzeszenia Rzemieślników Chrześcijan im. J. Kilińskiego, Prezesa Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej w Warszawie, Prezesa Kasy Rzemieślniczej w Warszawie, Wiceprezesa Związku Cechów budowlanych w Polsce. Członka Zarządu Obywatelskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Warszawie i wiele innych.

Jako inwalida wojenny jest wybitnym działaczem Związku Inwalidów Wojennych Rz. Polskiej — piastując godności Prezesa Rady Związku Inwalidów Wojennych i Prezesa kolonij inwalidzkich im. Marszałka J. Piłsudskiego.

Posiada odznaczenia wojskowe i cywilne.

JÓZEF SIERAKOWSKI
mistrz krawiecki.

Urodzony w 1886 roku w Warszawie. Dyplom czeladnika otrzymuje po 4-roletniej praktyce. Pracuje w firmie Bogusław Herse, z której wyjeżdża zagranicę, przebywając kolejno w Austrji, Szwajcarji oraz Francji, gdzie pracuje przez 5 lat w pierwszorzędnych firmach jak Bernard, Drecoll, Beer i t. d. W Paryżu kończy z odznaczeniem Akademję Kroju. Po powrocie do kraju pracuje w firmie Bogusław Herse, jako krojczy a następnie stwarza własną pracownię, którą prowadzi dotąd.

Od lat młodzieńczych oddaje się pracy społecznej i politycznej. Jest czynnym uczestnikiem ruchów rewolucyjnych w roku 1902—5, poczem współdziała w organizacjach kulturalno - oświatowych, gimnastycznych i t. d. W chwili wybuchu wojny, jako członek Zarządu 4-go gniazda „Sokoła" pertraktuje z wysłannikami J. Piłsudskiego. W czasie wojny organizuje milicję obywatelską na okręg 12, przejmuje więzienie od władz rosyjskich przy ul. Długiej, jest pomocnikiem Komisarza 12 Okręgu. Przez szereg lat pełni następnie funkcje sekretarza Cechu Krawców, w którym od roku 1927 piastuje godność podstarszego.

Pracuje intensywnie na odcinku szkolnictwa zawodowego w charakterze doradcy, egzaminatora i wykładowcy, jest członkiem Komisji Oświaty Zawodowej przy M. W. R. i O. P. W zakresie pracy branżowej urządza konkursy i wystawy i opracował podręcznik kroju dla szkół zawodowych. W roku 1933 p. Minister Przemysłu i Handlu powołuje p. Sierakowskiego na stanowisko członka Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

HENRYK HERSZBERG
adwokat.

Członek Zarządu, urodzony w roku 1898 w Warszawie. Po ukończeniu gimnazjum filologicznego wstępuje na Wydział Prawny Uniwersytetu Warszawskiego w roku 1916-tym. W listopadzie 1918 roku wstępuje jako ochotnik do armji polskiej, odbywając kampanję bolszewicką do roku 1921. W następnym roku kończy Wydział Prawny U. W. poczem uzupełnia studja na Wydziale filozoficznym tegoż Uniwersytetu. Od roku 1925 rozpoczyna pracę w sądownictwie jako aplikant, poczem składa egzamin sędziowski i adwokacki.

W pracy społecznej bierze udział od szeregu lat jako Wiceprezes Centralnego Komitetu Związku Rzemieślników Żydów oraz jako członek honorowy tegoż Komitetu. Jako wybitny fachowiec współpracuje w ustalaniu tez prawa przemysłowego z roku 1927, zwracając szczególną uwagę na odcinek rzemieślniczy. Dalsze jego prace prawne dotyczą zagadnień przemysłowych, administracyjnych i socjalnych, jednak zawsze i głównie z punktu widzenia interesów rzemiosła.

Jako adwokat p. Herszberg za główny teren swej działalności obrał Sąd Najwyższy i Najwyższy Trybunał Administracyjny. Dzięki swej działalności na tym terenie p. Herszberg posiada bogate orzecznictwo najwyższych władz sądowych, które wyjaśniło niejedną zawiłą kwestję prawniczą.

W ręku Młodzieży — przyszłość rzemiosła i Państwa

Młodzież Rzemieślnicza obowiązana jest uczęszczać do Szkoły Dokształcającej Zawodowej i ukończyć ją, ażeby mogła być dopuszczoną do egzaminu czeladniczego.

Czas praktyki w rzemiośle jest określony w Ustawie Przemysłowej na 3 do 4 lat, przez okres tego czasu młodzież powinna dołożyć wielu starań, ażeby skończyć szkołę, jak również udoskonalić się w pracach warsztatowych do samodzielnej pracy i wykonania sztuki czeladniczej.

Niestety znaczna część młodzieży rzemieślniczej lekceważy naukę szkolną i warsztatową, a kiedy przychodzi czas na złożenie egzaminu czeladniczego nie posiada świadectwa szkolnego z ukończenia szkoły dokształcającej zawodowej lub jest słabo przygotowana w rzemiośle do wykonania sztuki.

Kto więc traci na tej opieszałości, przedewszystkiem najwięcej młodzież, a następnie społeczeństwo. Polska potrzebuje dobrze wykwalifikowanych rzemieślników, ażeby mogli wytwarzać nie tylko na potrzeby miejscowe, ale i na wywóz zagranicę.

Młodzież Rzemieślnicza powinna zdać sobie sprawę z tego, że przyszłość do niej należy i jeżeli opanuje umiejętnie rzemiosło to zapewniony ma dobrobyt i możność utrzymania własnej rodziny, do czego każdy dobrze myślący obywatel dążyć powinien.

Dla osiągnięcia dobrych rezultatów w nauce, w szkole i warsztacie potrzebna jest wytrwałość i pilność w okresie 3-ch do 4-ch lat, a po udoskonaleniu się w teorji i praktyce rzemiosła ma się zapewniony kawałek chleba na całe życie, bo jeszcze nie słyszano, ażeby dobry rzemieślnik pozbawiony był pracy.

W sprawach zagadnień gospodarczych wypowiedział się Pierwszy Marszałek Polski, Józef Piłsudski, że w Polsce powinien się rozpocząć wyścig pracy, ażebyśmy mogli sprostać zadaniu i że odpowiedni człowiek powinien być na właściwym stanowisku.

Jak wielkie i mądre są słowa Wodza Polski, jak należy je stosować w życiu, szczególnie w wychowaniu młodzieży, jeżeli się zastanowisz Kochana Młodzieży, to sama je zrozumiesz i przyjdziesz do wniosku, że wyścig pracy jest nieodzowną potrzebą w rzemiośle, jeżeli niema ono upaść, bo w przeciwnym razie, o ile produkcja rzemieślnicza w Polsce będzie droższa od zagranicznej, to rynki nasze będą zasypane wyrobami obcemi.

Jeżeli nie będziemy mogli konkurować z zagranicznemi wyrobami, przemysł nasz i rzemiosło podupadnie, a ponieważ w przemyśle i rzemiośle pracuje w Polsce około 3 miljonów pracowników, będą oni skazani na powolną nędzę i upadek rodzinnego przemysłu i rzemiosła.

Do Was się zwracam Kochana Młodzieży, ażebyście się zastanowili nad Waszą przyszłością, która do Was należy, tylko dużo dobrej chęci z Waszej strony, a osiągniecie znakomite rezultaty, staniecie się dobrymi obywatelami i rzemieślnikami, jeżeli dołożycie starań.

„Odpowiedni człowiek na właściwem stanowisku", czy mogą być lepiej sformułowane rady i przestrogi aniżeli te, które zawarte są w słowach Marszałka Piłsudskiego. Wiecie dobrze, że od pracownika o ile otrzyma zajęcie w fabryce lub warsztacie, wymaga się dobrej znajomości zawodu, o ile jest słabo przygotowany zostaje zwolniony i trudno jest mu znaleźć stałą pracę, a zatem dobrze wykwalifikowany rzemieślnik jest tym odpowiednim człowiekie na właściwym stanowisku.

Wiadomo jest Wam Kochana Młodzieży, że zmieniły się warunki socjalne w wolnej Polsce na korzyść warstw pracujących. Młodzież ze strony Władz Państwowych otoczona jest szczególną pieczą. Szkolnictwo dokształcające zawodowe w Warszawie stoi na wysokości zadania.

Projekty szkolne opracowane przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświęcenia Publicznego dają możność młodzieży po ukończeniu szkoły dokształcającej przejścia do szkoły średnio-technicznej a następnie do Politechniki, a zatem przy dobrych chęciach i zdolnościach możecie ukończyć wyższy zakład naukowy ze stopniem inżyniera.

Droga do zdobycia stanowiska dla Młodzieży Rzemieślniczej jest otwarta, do Was się zwracam z wezwaniem do pracy dla zdobycia lepszego jutra, jestem pewny, że na Was nie zawiedzie się Polska, Wy dacie o sobie świadectwo, że umiecie i chcecie pracować, jesteście łaknący wiedzy, we wszystkich Waszych poczynaniach niech Was błogosławi Bóg.

Antoni Mencel,
Prezes Stołecznej
Izby Rzemieślniczej.

Z Kroniki Rzemieślniczej

Nabożeństwo za duszę J. Kilińskiego w Krakowie. Dorocznym zwyczajem w Krakowie odbyło się nabożeństwo żałobne za spokój duszy J. Kilińskiego, szewca i pułkownika 20 pułku wojska polskiego.

W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz, organizacyj rzemieślniczych i społecznych.

Walne zebranie Zrzeszenia Rzem. Chrześcijan im. J. Kilińskiego w Warszawie. W dniu 31 ub. m. odbyło się w Warszawie walne zebranie Zrzeszenia, poświęcone rozpatrzeniu projektu noweli ustawy przemysłowej i spraw bieżących.

Zamknięcie wystawy ś. p. W. Bogaczyka. W dn. 31 ub. m. została zamknięta b. ciekawa wystawa prac tego przedwcześnie zgasłego artysty - rzeźbiarza i rysownika. Wystawę zorganizowało Muzeum Przemysłu i Sztuki Stosowanej w Warszawie.

Zjazdy piekarskie w stolicy. W dn. 1 b. m. obradował w Warszawie Zarząd Związku Cechów Piekarskich.

W dn. 2 b. m. radzili nad swemi bolączkami piekarze z woj. Warszawskiego przy udziale przedstawicieli władz i Izby Rzemieślniczej.

W dn. 11 b. m. odbędzie się podobny zjazd w Krakowie. Głównym przedmiotem obrad zjazdów były: sprawa nowelizacji ustawy przemysłowej, o mechanizacji piekarń i aktualne zagadnienia gospodarcze.

Zjazd rzemieślników budowlanych. W dn. 28 ub. m. obradowała w Warszawie Delegacja Komitetów Zjazdów Cechów budowlanych wraz z zarządem Centr. Związku Cechów Mularskich i Ciesielskich.

Tematem obrad były również przepisy noweli do ustawy przemysłowej.

Spółdzielnia Wydawnicza „Rzemiosło" w Warszawie

Dokończenie, wśród ciężkich częstokroć warunków, budowy Rzemieślniczego Samorządu Gospodarczego, przez powołanie do życia Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej, jako instytucji o charakterze publiczno-prawnym, wniosła siłą faktów, między innemi, konieczność rozszerzenia akcji wydawniczo-prasowej, która miałaby na celu zarówno informowanie szerokiego ogółu warstw rzemieślniczych o różnorodnych przejawach życia gospodarczego oraz omówienia ich w świetle żywotnych interesów rzemiosła polskiego, jak również skoncentrowałaby akcję, dotąd rozproszkowaną a więc bezplanową w zakresie wydawnictw nieodzownych i koniecznych dla każdego rzemieślnika, poczynając od młodocianego i terminatora a kończąc na wytrawnym mistrzu branżowym. Konieczność tą wysunięto już bezpośrednio po ogłoszeniu dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o Izbach Rzemieślniczych i ich Związku ze strony najpoważniejszych działaczy rzemieślniczych a Ministerstwo Przemysłu i Handlu po wysłuchaniu ich opinji, pogląd ten podzieliło.

Wobec zgodności opinji wszystkich czynników zainteresowanych postanowiono rozwinąć akcję wydawniczą w skali odpowiadającej bieżącym potrzebom, ale z jednem i to ważnem zastrzeżeniem. Ustalono bowiem, również zgodnie, że koszta wydawnictw w wielorakiej ich postaci nie mogą nadal obciążać wyłącznie Samorządu Rzemieślniczego. Wychodząc z założenia wzajemnych świadczeń, powinny one być rozłożone na szerokie masy czytelników, inaczej mówiąc utrwalono zasadę, że pierwsze w kraju w wielkim stylu podjęte rzemieślnicze przedsiębiorstwo wydawnicze winno i musi być gospodarczo samowystarczalne.

Tego rodzaju stanowisko należy uznać za całkowicie słuszne. Rzemiosło polskie bowiem, reprezentujące zgórą 300.000 samoistnych warsztatów pracy stać na to, aby być budowniczym własnego losu, aby nie oglądając się na czyjąś doraźną pomoc, kuć własnemi rękoma przyszłe swe dzieje w twardej bryle codziennego życia. Zasadę tę uznały już dawno wszystkie kulturalne i wysoko pod względem gospodarczym stojące narody zachodniej Europy i tam prasa i wydawnictwa rzemieślnicze, najgoręcej popierane przez masy drobnych wytwórców, są potęgą, z którą liczyć się musi każdy poseł, senator, ugrupowanie polityczne czy gospodarcze, chociażby było ono dla spraw rzemieślniczych usposobione najbardziej nieprzychylnie. Czas najwyższy, aby w związku z ukończeniem budowy samorządu rzemieślniczego u nas, podążyć i w tym zakresie za wzorami państw w świecie przodujących, aby i w dążeniu do utrwalenia podstaw gospodarczych rzemiosła we wszechstronnem tego słowa znaczeniu — podłożyć trwałe fundamenty pod przyszłość i dobrobyt pokoleń, które przyjdą po nas, a w ten sposób i Państwa polskiego, którego los i byt winien być najwyższym ideałem każdego myślącego obywatela.

Z uznaniem, godnem najwyższej pochwały podkreślić należy, że stolica zareagowała na wyłaniające się nowe zadanie odruchem natychmiastowym i zdecydowanym. Już bowiem dnia 15 stycznia b. r. a więc w chwili, kiedy prace Związku Izb Rzemieślniczych R. P. były zaledwie zapoczątkowane, kiedy z pak zabitych gwoździami wyładowywało się akta bieżące wśród rumowisk pozostałych po poprzednich właścicielach lokalu przy ul. Mazowieckiej 1, który w tempie pośpiesznym przyprowadza się obecnie do jakiego takiego stanu używalności, odbyło się w obecności kilkudziesięciu osób zebranie członków założycieli Spółdzielni Wydawniczej „Rzemiosło", które jednomyślną uchwałą uczestników uznało się za pierwsze, prawomocne, walne zebranie członków nowoutworzonej placówki rzemieślniczej. Zebraniu przewodniczył prezes — Związku Izb Rzemieślniczych R. P. p. Karol Wendt, referował p. poseł Antoni Snopczyński, sekretarzował p. Ludwik Piekarski. Po obradach deklaracje podpisało 24-ch uczestników zebrania, a mianowicie PP.:

Aniołowicz Feliks — mistrz fryzjerski, właściciel zakładu w Warszawie,

Briesemeister Karol — mistrz cukierniczy — właściciel zakładu w Warszawie,

Burgin M. — mistrz malarski,

Eisenfarb Wiktor — chemik-garbarz, właściciel warsztatu w Warszawie,

Feist Jan — mistrz szczotkarski, właściciel zakładu w Warszawie,

Gindrich Władysław — publicysta,

Glocer S. — mistrz blacharski,

Hauszyld Wacław — inżynier, naczelnik Wydziału w Ministerstwie Przemysłu i Handlu,

Herszberg Henryk — Adwokat, członek Zarządu Zw. Izb Rzem. R. P.

Hłasko Stanisław — adwokat, p. o. Dyrektora Zw. Izb Rzem. R.P.

Idzikowski Edward — poseł na Sejm, vice-prezes Zw. Izb Rzem. R. P.

Jaroszewski Kazimierz, naczelnik wydziału Związku Izb Rzem. R. P.

Mencel Antoni — mistrz ślusarski, właściciel zakładu w Warszawie, prezes Izby Rzemieślniczej w Warszawie,

Nowicki Paweł — mistrz szewcki — działacz rzemieślniczy i redaktor,

Piekarski Ludwik — magister ekon. naczelnik, wydziału w Zw. Izb Rz. R. P.

Prosnowski Władysław mgr. praw., dyrektor Izby Rzemieślniczej w Warszawie,

Rasner Ch. — mistrz szmuklerski — właściciel zakładu w Warszawie, vice-prezes Związku Izb Rzem. R. P.

Sierakowski Józef — mistrz krawiecki, właściciel zakładu w Warszawie, członek Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

Snopczyński Antoni, poseł na Sejm, członek Związku Izb Rzemieślniczych,

Szymański Zygmunt — mistrz krawiecki,

Wendt Karol — mistrz piekarski, właściciel zakładu w Warszawie— senator—prezes Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

Wiechowicz Stefan—mistrz piekarski, właściciel zakładu w Warszawie, senator, członek Zarządu Zw. Izb Rzem. R. P.

Wildt Jakób — mistrz piekarski, starszy cechu piekarzy w Warszawie,

Zabęski Artur — redaktor-syndyk Związku Cechów Piekarskich R. P.

Po zarządzeniu przez przewodniczącego wyborów do władz Spółdzielni jednogłośnie wybrani zostali do Zarządu, PP.:

1) Edward Idzikowski,
2) Feliks Aniołowicz,
3) Józef Sierakowski,
4) Stanisław Hłasko,
5) S. Glocer.

Po przyjęciu przez zebranych mandatów Zarząd zakomunikował, iż ukonstytuował się w sposób następujący:

Prezes Zarządu: P. Edward Idzikowski,

Z-ca prezesa: P. Feliks Aniołowicz,

Skarbnik: P. Józef Sierakowski,

Sekretarz: P. Stanisław Hłasko,

Z-ca sekretarza: P. S. Glocer.

Na zastępców członków Zarządu wybrano: PP. Artura Zabęskiego i Wiktora Ejzenfarba.

Do Komisji Rewizyjnej powołano PP. Karola Briesemeistra, Jana Feista i Zygmunta Szymańskiego.

Skompletowanie składu Rady Nadzorczej odłożono ze względów technicznych do najbliższej przyszłości, albowiem według intencji inicjatorów wejdą do niej przedstawiciele wszystkich Izb Rzemieślniczych w kraju (po 2-ch z 17-tu Izb) z prezesem na czele.

Następnie wyłoniono komisję redakcyjną w składzie kilku osób, której przewodnictwo powierzono P. Arturowi Zabęskiemu.

Jak wynika z powyżej podanej listy członków — założycieli inicjatywę wydawniczo-prasową podjęli najwybitniejsi działacze rzemieślnicy w stolicy a fakt zasiadania w Zarządzie Spółdzielni dwóch przedstawicieli Zarządu Związku Izb w osobach: PP. posła Idzikowskiego i Józefa Sierakowskiego a ponadto p. o. Dyrektora Związku Izb Rzemieślniczych P. Mecenasa Stanisława Hłaski, sam przez się przemawia, że działalność spółdzielni, kierunki jej pracy i jej treść ideowa będzie skoordynowana z ideowem obliczem Związku Izb Rzemieślniczych z pozostawieniem jednakże zupełnej swobody w wygłaszaniu poglądów na bieżące tematy. Kontakt z Izbami nawiązany będzie w identycznej formie jak w okresie poprzednim, a mianowicie Izby zamieszczać będą w dalszym ciągu swe wydania regjonalne na warunkach, które szczegółowo będą omówione z reprezentantami Izb. Ponadto w każdej z Izb będą funkcjonować przedstawicielstwa handlowe „Rzemiosła", które zajmą się sprawami prenumeraty w swych okręgach oraz akwizycją ogłoszeń.

*

Oddając pierwszy numer „Rzemiosła" jako organu Spółdzielni Wydawniczej do rąk czytelników, Zarząd Spółdzielni zwraca się z gorącym apelem do wszystkich PP. Rzemieślników w kraju, do cechów, organizacyj i stowarzyszeń rzemieślniczych, aby zechciały nadal prenumerować nasze pismo, a w miarę możności wstępować do Spółdzielni w charakterze udziałowców.

Będzie to nad wyraz pożądane zwłaszcza w odniesieniu do różnego typu zrzeszeń i organizacyj rzemieślniczych, które winy położyć cegiełki pod gmach tej ważnej placówki rzemieślniczej. Zarząd Spółdzielni wyraża na tem miejscu głębokie przekonanie, że jego apel spotka się z życzliwością jak najszerszych mas rzemieślniczych w kraju i czynnem poparciem ogółu rzemiosła polskiego.

Wyciąg ze statutu Spółdzielni

Par. 1. Spółdzielnia ma nazwę „Spółdzielnia Wydawnicza Rzemiosło" w Warszawie z ograniczoną odpowiedzialnością udziałami.

Par. 2. Spółdzielnia ma na celu wydawanie czasopism, broszur i dzieł w zakresie rzemiosła i dla jej potrzeb i w tym celu posiada i prowadzi redakcje, drukarnie, księgarnie, oddziały i agencje na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Par. 5. Członków Spółdzielni przyjmuje Zarząd, odmowa przyjęcia nie wymaga podania powodów. Nieprzyjętemu przysługuje prawo odwołania się do Rady Nadzorczej w ciągu 2 tygodni od daty zakomunikowania mu odnośnej decyzji. Rada Nadzorcza decyduje ostatecznie.

Par. 6. Każdy członek przystępujący winien wpłacić wpisowe w wysokości 5 zł. i zadeklarować przynajmniej jeden udział w wysokości 50 zł., płatny jednorazowo lub ratami przy przystąpieniu do Spółdzielni. Ilość udziałów, jaką może posiadać członek Spółdzielni nie jest ograniczona. Udziały są niezbywalne i nie mogą być oddawane w zastaw.

Par. 7. Członkowie Spółdzielni odpowiadają za jej zobowiązania zadeklarowanemi udziałami i ponadto kwotą równającą się pięciokrotnej wysokości tylko pierwszego zadeklarowanego udziału. (Art. ten ulegnie zmianie w kierunku skasowania pięciokrotnej odpowiedzialności).

Paragrafy od 8 — 11 określają utratę członkostwa, wykluczania członka i prawa brania udziału w obradach Walnego Zebrania.

Paragraf 12. definjuje w 8-miu punktach uprawnienia Zarządu.

Par. 13. Zarząd składa się z 5-ciu członków, wybieranych zwykłą większością głosów przez Walne Zebranie na trzy lata z pośród członków Spółdzielni.

Par. 14. Członkowie Zarządu dzielą między siebie funkcje prezesa, skarbnika i sekretarza.

Par. 17. określa funkcje i kompetencje Rady Nadzorczej.

Par. 18. Rada Nadzorcza składa się z 35-ciu członków wybieranych przez Walne Zebranie zwykłą większością głosów na jeden rok z pośród członków Spółdzielni.

Par. 19. (ustęp pierwszy) Członkowie Zarządu nie mogą być jednocześnie członkami Rady Nadzorczej.

Paragrafy od 21—27 precyzują uprawnienia Walnego Zebrania Spółdzielni w których skład wchodzą: wybór i odwołanie członków Rady Nadzorczej, Zarządu, oznaczenie najwyższej sumy, do jakiej Spółdzielnia może zaciągnąć swe zobowiązania, zatwierdzenie bilansu, podział zysków i oznaczenie sposobu pokrycia strat, uchwalenie budżetu, powzięcie uchwał w przedmiocie sprawozdania rewizyjnego, zmiany statutu, rozwiązanie i likwidacja Spółdzielni. Następują postanowienia dotyczące procedury zwołania Walnego Zebrania zwyczajnego i nadzwyczajnego, prawa głosu, (każdy członek ma prawo tylko do jednego głosu i głosuje osobiście, osoby prawne głosują przez upoważnionych pełnomocników), prawomocności uchwał

z punktu widzenia quorum i przewodnictwa Walnemu Zebraniu.

Par. 27. Fundusze Spółdzielni składają się: a) z udziałów i wpisowego członków b) z subwencyj i darowizn c) z dochodów d) wydawnictw i przedsiębiorstw.

Paragrafy od 28—32 określają rachunkowość Spółdzielni zgodnie z istniejącem prawem spółdzielczem.

Par. 33, Przynajmniej raz na rok Spółdzielnia poddaje się rewizji przez kompetentnego rewidenta, wyznaczonego przez Związek Rewizyjny lub Radę Spółdzielczą i opłaca tym organom koszty rewizji. Rada Nadzorcza przedstawia sprawozdanie rewizyjne najbliższemu Walnemu Zebraniu.

Następne, końcowe paragrafy od 34—36 dotyczą ogłoszeń Spółdzielni, które winny być zamieszczone w „Dzienniku Urzędowym Min. Skarbu". rozwiązania i likwidacji Spółdzielni oraz uzupełniania statutu. W tym ostatnim przypadku wiążąca jest ustawa o spółdzielniach (Dz. U. 1920 Nr. 111) z późniejszemi zmianami.

Dział branżowy

Dochodowość branży skórzanej w Poznaniu.

Poznańska Izba Skarbowa przy wymiarze podatku dochodowego na rok 1933 ustaliła następujące normy:

sprzedaż cholewek w detalu 10% w hurcie	5%
sprzedaż obuwia w detalu 10% w hurcie	6%
sprzedaż przyborów szewskich 12% w hurcie	5%
sprzedaż wyrob. rymarskich 12% w hurcie	7%
sprzedaż galant. - skórz. 14 % w hurcie	8%
zakłady szewskie	6%
pracownia cholewek	7%
fabryki obuwia	10%
garbarnie	8%
zakłady kuśnierskie	15%
pracownie rymarskie	10%
pracownie galant.-skórz.	17%
sprzedaż skór surowych	3%
sprzedaż wyrobów gumowych 12% w hurcie	3%

Rozporządzenie o dokładnem ustaleniu wymiaru skór.

Sfery zainteresowane dokładają wszelkich starań, aby ustawowo zapobiec nadużyciom przy ustalaniu wymiaru skór. Według nowego projektu, skóry nie posiadające istotnych wymiarów będą konfiskowane. Sprawa ta posiada duże znaczenie dla całego przemysłu skórzanego, który traci znaczne sumy wskutek fałszywych obliczeń skóry.

Mechaniczna produkcja obuwia.

Według cyfr statystycznych, fabryki mechaniczne w Polsce wyprodukowały obuwia skórzanego w r. 1931 — 1.000.000 par, w r. 1932 — 1.556.000 par, w r. 1933 zaś w ciągu 10 miesięcy wyprodukowano 1.763.000 par, można zatem twierdzić, że w ciągu całego ubiegłego roku produkcja wyniosła 2.000.000 par.

Sądząc z przedstawionych cyfr, zdawałoby się, że rzeczywiście fabryki mechaniczne pracują bardzo pomyślnie, stosunek bowiem produkcji w r. 1931 powiększył się o całe 100%.

Tymczasem tak nie jest, krajowe fabryki mechaniczne od lat trzech stale pracują na jednym poziomie, a cały przyrost pochodzi wskutek zwiększonej produkcji w przedsiębiorstwach „Bata", zwiększonych zamówień dla armji i niektórych pracowni ręcznych, które posiadają dwie czy trzy maszyny pomocnicze, a uchodzą za fabryki mechaniczne.

Słuszności tego stanu rzeczy dowodzi i ten fakt, że przedstawiciel „Bata" przy otworzeniu ostatniego nowego sklepu dowodził, że produkcja „Baty" w roku ubiegłym wyniosła 1.200.000 par wprawdzie łącznie z obuwiem gumowem. Poza tem należy podkreślić, iż „Bata" prowadził przy swoich magazynach warsztaty reperacyjne, co do reszty gubi naszych szewców.

Jeżeli idzie o mechaniczne warsztaty dla naprawy obuwia, to w Warszawie istnieje ich kilka, ale wszystkie, o ile nam wiadomo prosperują dosyć słabo. Na prowincji przypuszczać należy, że mechaniczne warsztaty dla naprawy obuwia nie utrzymują się, bo nie wytrzymują konkurencji z szewctwem ręcznem, tam bowiem doszło już do tego, że szewc ręczny wyrabia nowe obuwie po zł. 1,20 za parę.

Z powyższego jednak wypływa, że sprawa uzdrowienia stosunków w szewctwie jest najaktualniejszem zagadnieniem chwili obecnej.

W związku ze zmianą ustroju Rzemieślniczego Samorządu Gospodarczego oraz pracami reorganizacyjnemi, powstała w naszem piśmie luka, w postaci niewydanych 7-miu numerów. Szanownych Prenumeratorów „Rzemiosła" którzy opłacili prenumeratę za rok 1933 względnie za pierwsze kwartały 1934-ego roku zawiadamiamy, że powstała w ten sposób nadwyżka została zapisana na dobro poszczególnych czytelników w roku 1934-tym.

Konto P. K. O. pozostaje to samo a mianowicie 6066.

Centrala Redakcji i Administracji: Warszawa, ul. Nowy Świat 41, tel. 691-85, konto P. K. O. 6066.

Redaktor: WŁADYSŁAW GINDRICH Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Rzemiosło" z ogr. odp. w Warszawie.

Prenumerata: kwartalnie zł. 2.40, półrocznie zł. 4.80, rocznie 9.60. Ceny ogłoszeń: Za m/m szerokości jednej szpalty gr. 25.

Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka, Warszawa.